
Z dziejów polskiej prasy wojskowej w latach 1918-1939

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 5/2, 205-228

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z DZIEJÓW POLSKIEJ PRASY WOJSKOWEJ W LATACH 1918—1939

DOKUMENTY

Do druku podał Jan Pytel

Historia polskiej prasy wojskowej, wydawanej przez instytucje wojskowe w okresie międzywojennym, dzieli się na dwa zasadnicze okresy. Okres organizacji, odznaczający się niestałością i dużym stopniem decentralizacji, obejmuje lata 1918—1921. Drugi okres — to dzieje prasy wychodzącej w czasie pokojowym, prasy zorganizowanej i scentralizowanej.

W pierwszym okresie, oprócz kilku stałych pism wydawanych przez centralne władze wojskowe, szereg pism wydawały poszczególne oddziały (fronty, armie, dywizje, pułki, bataliony, kompanie itp.) oraz wojskowe władze terenowe (Dowództwa Okręgów Generalnych). Większość tych pism powstała w wyniku potrzeb ówczesnej sytuacji wojskowo-politycznej w kraju, bez trwałych podstaw organizacyjnych i materialnych. Brak tych warunków spowodował krótkotrwałość ich egzystencji. W zmienionych warunkach redakcje tych pism, niejednokrotnie jednoosobowe, same się likwidowały lub były likwidowane odgórnie. Cechą charakterystyczną prasy wojskowej w latach 1918—1921 była wielka niejednorodność, nie tylko czasu wychodzenia poszczególnych pism, ale również ich orientacji politycznej, poziomu artystycznego, opracowania graficznego, nakładu, objętości itp. Cechą jednolicie występującą w całej tej prasie było mocne związanie jej treści z ówczesną sytuacją wojenną.

Istnienie zdecentralizowanej, nie podporządkowanej jednolitym wymogom prasy wojskowej było w dużym stopniu niewygodne dla ówczesnych władz wojskowych i politycznych. Z chwilą okrzepnięcia tych władz, unormowania się sytuacji polityczno-wojskowej kraju zaczęto przemyślać nad wprowadzeniem zmian w tym zakresie. Już jesienią 1920 r. zastanawiano się nad centralizacją prasy wojskowej. Jednym z przejawów zrealizowania tego postulatu było wydanie przez Ministra Spraw Wojskowych rozkazu, mocą którego z dniem 1 II 1921 r. na miejsce czterech wydawanych centralnie pism wojskowych („Żołnierz Polski”, „Wiarus”¹, „Rycerz Polski” i „Łazik”) zostało utworzone jedno pismo pn. „Żołnierz Polski”².

Kilka pism wojskowych, głównie centralnych, powstałych w pierwszym okresie, wydawano przez okres międzywojenny, a nawet po II wojnie światowej. Wiele pism zupełnie nowych powstało w latach dwudziestych oraz na początku lat trzydziestych.

¹ Bliższe informacje o czasopismach wojskowych zob. Aneks na s. 226.

² CAW, „Dziennik Rozkazów Wojskowych”, nr 4p. 71, z dnia 1 II 1921.

Zmiany polityczne, wywołane przewrotem majowym 1926 r., odbiły się również na profilu politycznym prasy wojskowej. Nastąpiło głębsze związanie jej z polityką obozu rządzącego. Czynniki wojskowe, odpowiedzialne za funkcjonowanie prasy, nie były zadowolone z całokształtu jej działalności w końcu lat dwudziestych oraz na początku lat trzydziestych. Nie było jednak w tym zakresie jednomyślności. Wysuwano projekty reorganizacji prasy, potrzebę zupełnego zlikwidowania niektórych czasopism, połączenia innych oraz scentralizowania spraw wydawniczych i organizacyjnych.

Dwa publikowane tu dokumenty dotyczą całokształtu spraw, związanych z funkcjonowaniem polskiej prasy wojskowej. Pierwszy z nich powstał w grudniu 1932 r. w Oddziale I Sztabu Głównego. Kto był jego autorem, nie udało się ustalić. Ze stylu należy wnioskować, że pisany był przez jedną osobę. Na obwołucie dokumentu widnieje własnoręczny podpis szefa wydziału Oddz. I Szt. Gł. mjra dypl., Tadeusza Zakrzewskiego. Dokument ten jest odpisem referatu zawierającego projekty zmian w prasie wojskowej. Z treści jego dowiadujemy się, że został on przedstawiony generałowi, zapewne gen. bryg. Kordianowi-Zamorskiemu, który był w tym czasie szefem Oddz. I Szt. Gł. oraz zastępcą szefa Sztabu Głównego. Dalej należy wnioskować, że referat ten przedstawiono gen. Kasprzyckiemu, który aktualnie zajmował się reorganizacją prasy wojskowej. Referat jednocześnie przesłano do szefa Oddz. II Szt. Gł. Nie znamy jednak oceny tego dokumentu dokonanej tak przez obydwu generałów, jak i przez Oddz. II.

Odpowiedź na propozycje zawarte w tym referacie znajdujemy w drugim dokumencie. Jest to Komunikat nr 4 Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego z dnia 18 III 1933 r. podpisany przez wiceministra Spraw Wojskowych, gen. dyw. Fabrycego.

Wnioski, zawarte w referacie z grudnia 1932 r., odnośnie do reorganizacji prasy wojskowej były daleko idące. Wielu z nich trudno odmówić słuszności. Nie można ich było w całości zrealizować w ówczesnej sytuacji. Wysuwając wnioski, autor dokumentu jednocześnie starał się je uzasadnić, poddając krytycznej ocenie niektóre zjawiska występujące w prasie wojskowej. Słusznie np. skrytykował „Polską Zbrojną”, zarzucając jej tendencyjność, jeśli chodzi o profil polityczny. Należy sądzić, że chodziło mu o to, iż „Polska Zbrojna” była zbyt zaangażowana po stronie polityki kół sanacyjnych. Autor słusznie ocenił w związku z tym sprawę jej poczytności. Stwierdzenie jego, że gazety tej „nikt nie czyta”, oraz fakt „uciekania się niemal do rozkazu”, aby zwiększyć jej czytelność wśród oficerów, pokrywały się z praktyką. Świadczy o tym fakt z nieco późniejszego okresu, z 1934 r., kiedy to wiceminister Spraw Wojskowych, gen. bryg. Kasprzycki, rozkazał przeprowadzenie przez dowódców formacji odpraw z oficerami i podoficerami na temat konieczności prenumerowania i czytania w ich oddziałach przez oficerów i podoficerów „Polski Zbrojnej”³. Z podobnym rozkazem wystąpił I wiceminister Spraw Wojskowych, gen. bryg. Janusz Julian Głuchowski, w lutym 1936 r.⁴

Szczególnie daleko idące wnioski wysunięto w referacie z grudnia 1932 r. odnośnie do reorganizacji ściśle fachowej prasy wojskowej. Z 14 istniejących w 1932 r. fachowych pism wojskowych autor proponował pozostawić 8 poprzez łączenie kilku w jedno pismo lub rozbitcie jednego na kilka pism wojskowych. Niektóre z nich natomiast proponował włączyć do fachowych pism cywilnych.

Postulatów wysuniętych w referacie prawie zupełnie nie uwzględnił ówczesny I wiceminister Spraw Wojskowych, gen. dyw. Fabrycy. Organizacja prasy wojsko-

³ CAW, Komunikat W.I.N.W., nr 3. Pf. L. 220/pf 1934, z dnia 15 IX 1934.

⁴ CAW, Komunikat W.I.N.W., nr 10 l. 290/Og., z dnia 5 II 1936.

wej pozostała bez zmian. Jedyną nowością, którą wprowadził wiceminister, była zamiana „Przeglądu Wojskowego” z kwartalnika na półrocznik oraz ustalenie WINW jako wydawcy bez udziału Oddziału II Szt. Gł. Spowodowało to natychmiastową reakcję Oddz. II Szt. Gł. Szef tego oddziału wystąpił z prośbą do wiceministra o zmianę postanowień w sprawie „Przeglądu Wojskowego”, wskazując na jego użyteczność dla oficerów sztabowych i dla wszystkich oficerów oraz na fakt, że użyteczność ta zostanie wybitnie zmniejszona w wyniku wprowadzonych zmian. Podkreślając potrzebę utrzymania aktualności pisma m. in. pisał⁵: „Ten ważny czynnik szybkiego i jak najaktualniejszego podawania dorobku obcej myśli wojskowej przy półroczniku zostałby niemal całkowicie przekreślony. Właściwie zniknęłoby wówczas pismo periodyczne, informujące systematycznie, a powstałby raczej zbiór prac tłumaczonych, wydawanych od czasu do czasu. Część niemal najbardziej wartościowa obecnego »Przegl. Wojsk«, rzeczowa bibliografia wszystkich czasopism (jedynie kompletna), przy półroczniku stałaby się bezwartościowa, bo spóźniona blisko o rok”.

Czy jednak sprawa utrzymania czasopisma była przedmiotem największej troski Oddz. II Szt. Gł.? Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. W referacie Oddz. I Szt. Gł. z grudnia 1932 r. proponowano zlikwidowanie „Przeglądu Wojskowego” oraz włączenie prowadzonego w nim działu bibliografii czasopism do miesięcznika fachowego „Bellona”. Wartość tego działu w „Bellonie” uległaby znacznemu zwiększeniu, o tym jednak nic nie mówi prośba Oddz. II. Przy okazji należy wspomnieć, że „Przegląd Wojskowy” w znacznym stopniu subsydiowany był przez Oddz. II oraz redagowany przez jego oficerów.

Prośby Oddz. II nie uwzględniono, „Przegląd Wojskowy” wychodził nadal jako półrocznik i nie został związany z Oddz. II Szt. Gł. W 1934 r. wyszedł ostatni numer. Poczynając od 1 I 1935 r. przestał ukazywać się jako osobne czasopismo, stając się częścią „Bellony”, zgodnie z sugestiami wysuniętymi w referacie Oddz. I z grudnia 1932 r.

1.

P. Gen. Kasprzycki

1 pismo

Referat

W myśl rozkazu przedkładam Panu Generałowi referat o prasie wojskowej.

I. Obecnie nasza prasa wojskowa codzienna i periodyczna obejmuje następujące wydawnictwa:

- | | |
|----------------------------|------------------|
| 1. „Bellona” | — dwumiesięcznik |
| 2. „Przegląd Wojskowy” | — kwartalnik |
| 3. „Przegląd Piechoty” | — miesięcznik |
| 4. „Przegląd Kawaleryjski” | — miesięcznik |

⁵ CA MSW, Oddział II Sztabu Głównego. Samodzielny Referat „Studiów Ogólnych”, t. nr 9, l. dz. 6668.

- | | |
|------------------------------------|--|
| 5. „Przegląd Artyleryjski” | — miesięcznik |
| 6. „Przegląd Wojskowo-Techniczny” | — miesięcznik |
| 7. „Przegląd Lotniczy” | — miesięcznik |
| 8. „Przegląd Morski” | — miesięcznik |
| 9. „Przegląd Historyczno-Wojskowy” | — kwartalnik |
| 10. „Przegląd Intendencki” | — kwartalnik |
| 11. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” | — kwartalnik |
| 12. „Lekarz Wojskowy” | — dwutygodnik |
| 13. „Wiadomości Służby Geograf.” | — kwartalnik |
| 14. „Podchorążak” | — dwutygodnik |
| 15. „Wiarus” | — tygodnik |
| 16. „Żołnierz Polski” | — wychodzi dekadami |
| 17. „Nowiny” | — gazeta ścienna, wychodzi 2 razy tygodniowo |
| 18. „Polska Zbrojna” | — dziennik. |

Zasadniczo oczekuje się od oficera, aby czytał większość tych pism. Wynika to przede wszystkim na skutek tego, że nie ma dziś w wojsku jednostronnego wyszkolenia i każdy rodzaj broni wymaga dokładnej znajomości drugiej, a ponadto ponieważ nie bez racji wymaga się od oficerów popierania prasy własnej.

Przy takim założeniu przeciętna miesięczna porcja do przeczytania wyniosłaby 1000—1200 stron, nie licząc „Polski Zbrojnej”.

Przeliczając na pieniądze miesięczne obciążenie z tego tytułu byłoby 30—35 zł.

Jeżeli uwzględnimy jeszcze konieczność czytania, a zatem i nabywania, poważniejszej i bardziej wyczerpującej literatury wojskowej w postaci książek, zresztą bardzo drogiej, oraz konieczność zaopatrywania się i studiowania pokaźnej ilości wszelkiego rodzaju regulaminów i instrukcji, to musimy stwierdzić, że przy najlepszych chęciach oficera nie jest on w stanie śledzić całej prasy wojskowej lub też większości jej wydawnictw, jak również obciążyć swój budżet tak dużym wydatkiem.

Tak przedstawia się sprawa prenumerowania przez oficerów własnej prasy z punktu widzenia możliwości materialnych.

Co do podoficerów, to gdybyśmy ograniczyli obowiązek ich do zakupywania „Polski Zbrojnej”, „Wiarusa” i „Żołnierza Polskiego” lub w zamian „Podchorążaka”, to obciążenie w tym wypadku wyniosłoby 6—7 złotych miesięcznie, co jak na podofic[erów] jest zbyt dużo.

A więc ani oficerowie, ani podoficerowie nie są w stanie utrzymać całej prasy dla nich przeznaczonej.

II. Pozwolę sobie zanalizować teraz, czy spełnia i w jakim zakresie normalne zadania prasy wojskowej, obecna nasza prasa wojskowa.

Wydaje mi się, że zadania tej prasy są następujące:

- 1) współpraca z kierownictwem armii w wychowaniu i wykształceniu wojska,
- 2) wciągnięcie do współpracy nad rozwojem i budową wojska wszystkich, kto [sic!] do tej współpracy jest chętny,
- 3) informowanie w sposób rzeczowy o tym wszystkim, co zachodzi we własnym państwie i na świecie,
- 4) oświetlenie społeczeństwu cywilnemu pewnych kwestii wojskowych i obrona postulatów wojska w odniesieniu do obrony państwa, jak również materialnych interesów oficerów i podoficerów.

A. Prasa codzienna

Ad. 1. Objawów współpracy naszej prasy z kier[ownictwem] armii trzeba by doszukiwać się z trudem. Możliwe, że prasa ta nie otrzymuje skonkretyzowanych zadań, lecz według mego zdania powodem tego stanu jest niezrozumienie przez redaktorów swej roli oraz panująca w zespołach redakcyjnych ignorancja zagadnień wojskowych.

Jak sobie wyobrażam współpracę prasy codziennej z kierownictwem armii w wychowaniu i wykształceniu wojska, zilustruję na następujących dwóch przykładach możliwie najaktualniejszych.

a) Kierownictwo armii stwierdza, przypuścmy, zanikanie serdeczności, jaka istniała między szeregowcami a oficerami w czasie wojny i w pierwszych latach po wojnie. Aby temu zapobiec, poleca się redakcji ogłosić konkurs na szereg prac wiążących się z tym zagadnieniem.

b) Kierownictwo armii pragnie podnieść umiejętność wykorzystania środków ogniowych w terenie, nakazuje więc rozpisanie konkursu dla oficerów młodszych na takie mniej więcej tematy:

1. ugrupowanie K[arabinów] M[aszynowych] i broni towarzyszącej w sytuacji wyjściowej do natarcia,
2. manewr ogniowy w walce odwrotnej.

Oczywiście, że poza konkursami kierownictwo armii może żądać od redakcji przeprowadzenia mniej lub więcej szerokiej dyskusji na określone tematy.

Wykorzystanie tego rodzaju sposobów do podniesienia wyszkolenia lub wychowania byłoby tylko anlogią konkursów urządzanych stale na innych odcinkach niewątpliwie mniej ważnych.

Ad. 2. Przyjęcie właściwej organizacji siły zbrojnej państwa nie jest bynajmniej rzeczą łatwą, tym bardziej że życie idzie naprzód i wzory przyjęte skądkolwiek będą zapewne już spóźnione.

Aby się nie dać wyprzedzić, musimy i w tej dziedzinie pracować samodzielnie. Jak jednak już zaznaczyłem na początku, nie jest to łatwe, szczególnie gdy to zadanie ma być wykonane przez szczupłe grono ludzi

z centrali. Jesteśmy niejednokrotnie świadkami, że pewne formy organizacyjne lub zarządzenia okazują się niecelowe i wymagają poprawek, ponieważ były redagowane przez oficerów daleko stojących od organów wykonawczych, od dołów armii lub też takich, którym zdarzyło się przeoczenie.

Gdyby jednak pewne projekty, oczywiście nie tajne, po opracowaniu ich przez Biuro Og.-Org. lub Biuro Og.-Adm. podawane były do prasy celem swobodnego wypowiedzenia się oficerów, to można być pewnym, że po zamknięciu dyskusji wszystkie niedociągnięcia projektu wypłynęłyby niewątpliwie na wierzch.

Takie stawianie sprawy nie wiązałoby niczym Pana I. i II. Wiceministra, gdyż projekty były projektami Biura Og.-Org. lub Biura Og.-Adm., zaś dyskusja dla Panów Wiceministrów byłaby tylko cennym materiałem do powzięcia decyzji.

Co do kwestii, które mogłyby się znaleźć na łamach prasy wojskowej, to aczkolwiek musiałyby one być ograniczone do tych tylko, które nie związane są z tajemnicą wojskową, to jednak znalazłoby [!] się ich spora garść, jak np. wszystkie sprawy natury administracyjnej, szereg spraw z dziedziny organizacji pokojowej, wyszkolenia (regulaminy) itp.

Ten sposób wykorzystania prasy wojskowej za granicą jest przyjęty jako reguła i stosowany z dużą korzyścią.

Ad. 3. Informacje, jakie pismo wojskowe ma dawać swoim czytelnikom, winny być dwojakiego rodzaju:

- a) z dziedziny wojskowej i
- b) z dziedziny politycznej.

ad a) — Informacje z dziedziny wojskowej winny dotyczyć problemów interesujących, a nie takich, jak to, że w którymś tam garnizonie odbyła się w kasynie zabawa Rodziny Wojskowej.

Poza tym informowanie w sprawach wojskowych u siebie i za granicą winno się odbywać w sposób rzeczowy i jasny. Tymczasem w prasie naszej 80% artykułów sprawozdawczych, że się tak wyrażę, jest „utopionych” w słowie, żeby było więcej wierszy. Zaobserwować można wielką ilość sprawozdań, artykułów pisanych przez osoby niekompetentne, które często, nie mogąc zgłębić istoty rzeczy, pomijają w podawanych informacjach to, co najbardziej wartościowe i najbardziej istotne.

ad b) — Informacje z dziedziny życia społecznego i politycznego prasy codziennej są bardzo ograniczone i niekompletne.

Oficer jako dobry obywatel kraju interesuje się tym wszystkim, co się z nim dzieje. Nie mogąc znaleźć wyczerpujących informacji lub też znajdując informacje w oświetleniu jednostronnym, kupuje gazetę opozycyjną. Śmiem twierdzić, że „Polska Zbrojna”, a nie kto inny pcha w ręce oficerów gazety opozycyjne.

Aby to nie miało miejsca, pismo wojskowe powinno informować o wszystkim i w sposób tak wyczerpujący, żeby oficer mógł sobie wyrobić opinię sam, a nie żeby biegł do organów prasy politycznej po wyjaśnienie, tym bardziej do prasy opozycyjnej.

Wreszcie wojskowa prasa winna być przeznaczona również dla oficerów i podoficerów rezerwy, którzy należą do najrozmaitszych kierunków politycznych. Angażując się w sposób ostentacyjny do jednego z ugrupowań politycznych, musi z natury rzeczy prasa ta pożegnać się ze swymi czytelnikami o innej orientacji politycznej. Że nie jest to wskazane z punktu widzenia ogólnych interesów wojska — to jasne.

Jasne jest również dla mnie, że jest to również pewna niezręczność polityczna, gdyż masa rezerwistów oddaje się na łup demagogii prasowej.

Oczywiście, że kierowanie prasą wojskową, o ile ma ona spełniać pewne zadania polityczne, nie należy do rzeczy łatwych. Kierownicy odpowiedzialni muszą bowiem tak subtelnie prowadzić robotę, aby z jednej strony nie naruszyć moralnej zwartości armii polskiej, a z drugiej utrzymać ją na tej platformie politycznej, jakiej pragnie dtwo armii.

Że obecne kierownictwo „Polski Zbrojnej” pod tym względem zupełnie zawiódło, świadczy fakt uciekania się niemal do rozkazu, aby wetknąć to pismo w rękę oficerom. O tym, żeby ją czytali dobrowolnie w obecnej jej formie redakcyjnej, nie ma mowy. Nie czyta tego pisma zresztą nikt.

Skoro zatem pisma nikt nie chce czytać, to istnienie jego staje się zbyteczne lub też należy go czym prędzej zreformować.

Ad 4. W organizacji siły zbrojnej państwa zachodzi ogromna ewolucja, która sięga tak daleko, że trzeba się uciekać aż do zmiany ustawodawstwa, do nakładania na obywateli nowych ciężarów finansowych itp.

Aby taka ewolucja mogła się odbywać bez opóźnienia, trzeba przygotować społeczeństwo, trzeba społeczeństwu szereg zagadnień wyświetlić.

Wezmę tylko dla przykładu taką kwestię, jak jednoroczna służba, jak kwestia armii zawodowej, ochotniczej, systemu milicyjnego, przysposobienia wojskowego, fortyfikacji kraju, które bez odpowiedniego ustosunkowania się społeczeństwa mogą być rozstrzygnięte ze szkodą dla obrony państwa.

To zadanie musi wziąć na siebie prasa wojskowa. Obecnie jednak prasa nasza tego nie spełnia, przede wszystkim dlatego, że nikt jej nie czyta, a po wtóre ze względu na ubogą treść oraz naiwny często sposób ujmowania zagadnień.

Wreszcie oficerowie i podoficerowie oraz szeregowcy winni, tak jak zresztą obywatele wszystkich innych zawodów, mieć w prasie wojskowej obrońcę swoich wspólnych interesów życiowych (pragmatyka, uposażenie, prawa wyborcze itp.).

Wiadomo jest bowiem, że kierownictwo wojska często jest skrepowane i jawnie bronić osobistych interesów oficerów i podoficerów wobec rządu i sejmu nie może. To zadanie spełnić winna prasa. W dzisiejszym stanie rzeczy ten środek obrony interesów oficerów i podoficerów nie jest stosowany.

Reasumując należy stwierdzić, że codzienna prasa wojskowa wymaga reorganizacji.

B. Prasa ściśle fachowa i naukowa dla oficerów

Ściśle fachowych czasopism wydajemy 14, z czego „Bellona” i „Przegląd Wojskowy” poświęcone [są] ogólnym zagadnieniom, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” — poświęcony studiom nad wojskowością polską, zaś pozostałe obejmują zagadnienia dotyczące poszczególnych broni lub służb.

Oczywiste wydaje się i dlatego nie staram się dowodzić, że w wojsku są potrzebne:

1. jedno czasopismo, które obejmuje zagadnienia ogólne o charakterze operacyjnym,
2. oraz odpowiednia ilość pism, która zajmuje się zagadnieniami poszczególnych broni i służb.

Z tego założenia wychodząc, wątpliwa wydaje się potrzeba „Przeglądu Wojskowego” i „Przeglądu Historyczno-Wojskowego”.

a) „Przegląd Wojskowy” obecnie jest poświęcony wyłącznie wojskowej myśli obcej i obejmuje zagadnienia ogólne. Ponieważ z jednej strony żadne pismo nie może się odgraniczyć murem chińskim od umieszczania na swych łamach wiadomości z obcej literatury wojskowej i w każdym czasopiśmie broni lub służby znajduje się dział wiadomości z państw obcych, ponieważ każdego czytelnika „Bellony” musi również obchodzić to, co się dzieje za granicą, to nie widać żadnej racji istnienia tego czasopisma. Dział przeglądu prasy obcej mógłby, po likwidacji „Przeglądu Wojskowego”, ukazywać się w „Bellonie” w formie bardziej wyraźnej.

Za takim rozwiązaniem przemawia również i to, że „Bellona” wydawana jest co dwa miesiące, a „Przegląd Wojskowy” jest kwartalnikiem.

Wydawanie w zamian tych dwóch jednego miesięcznika spowodowałoby większą żywotność pisma i dałoby niewątpliwie duże oszczędności (1 sekretarz — 1 redaktor, personel redakcyjny itd.).

b) Teraz rozważę, komu jest potrzebny „Wojskowy Przegląd Historyczny”. Muszę przyjąć, że kwestie wojskowości zarówno obchodzą oficerów dypl., jak i oficerów broni i służb, zależnie od tego, jakie wypadki historyczne są omawiane. Wynikałoby z tego, że Wojskowe Biuro Historyczne winno mieć kącik zarówno w „Bellonie”, jak i we wszystkich przeglądach broni i służby. Wydawanie oddzielnego czasopisma, mającego bardzo ograniczone grono czytelników, jest tylko hamulcem w zaznaja-

mianiu ogółu oficerskiego i podoficerskiego z pouczającymi i ciekawymi pracami Biura Historycznego oraz jego pracowników.

Jeżeli się uwzględni, że „Wojskowy Przegląd Historyczny” wychodzi jako kwartalnik — to jasne będzie, że treść zawarta w jednym zeszyście doskonale zmieści się w okresie 3 miesięcy w pozostałych wydawnictwach wojskowych.

Reasumując, proponowałbym zlikwidowanie wydawnictwa „Wojskowy Przegląd Historyczny”, natomiast otworzenie działu historycznego w „Belonie” oraz we wszystkich przeglądach broni i służb. Aby ten dział należycie funkcjonował we wszystkich przeglądach, kierownictwo tego działu winno spoczywać w rękach ofic[erów] zajmujących się studiami historycznymi.

c) W pozostałych czasopismach fachowych dla ofic[erów] należałoby się zastanowić nad wydawnictwem „Lekarz Wojskowy” i „Wojskowy Przegląd Prawniczy”.

Co do „Lekarza Wojskowego”, to według mego zdania pismo to jest potrzebne w pierwszym rzędzie lekarzom cywilnym, a nie wojskowym. Wiadomo bowiem, że cały ciężar leczenia w czasie wojny spadnie na lekarzy cywilnych, lekarze wojskowi zaś będą tylko organizatorami służby zdrowia. Do tej pracy lekarze wojskowi są przygotowani przez sztaby i drogą specjalnego wykształcenia. Natomiast lekarze cywilni nie otrzymują żadnych wskazówek ani co do form organizacyjnych ich pracy na wypadek wojny, ani co do medycyny wojskowej, ani wreszcie, co najważniejsze, do sposobu leczenia zatrutych gazami i obrony p. g.

Obecnie „Lekarza Wojskowego” nikt z cywilnych lekarzy nie czyta, natomiast, przeciwnie, wszyscy lekarze, zarówno cywilni, jak i wojskowi, czytają fachowe czasopismo [!] lekarskie, wydawane przez cywilne organizacje lekarskie. Nasuwa się więc pytanie, czy niesłusznie byłoby po prostu zadeklarować udział wojska w jednym z najbardziej poczytnych czasopism lekarskich. W czasopiśmie tym znajdowałby się dział wojskowy.

Moim zdaniem takie rozwiązanie byłoby najwłaściwsze, gdyż wtedy prace wojskowe dotarłyby do tych, do kogo należy, czyli czytali by je bowiem wszyscy lekarze cywilni, podnieśli byśmy poziom wykształcenia lekarzy zarówno wojskowych, jak i cywilnych, wreszcie związałibyśmy lekarzy więcej z zagadnieniami obrony państwa.

d) Podobnie sprawa się przedstawia z „Wojskowym Przeglądem Prawniczym”.

Co do pozostałych pism, to pewne zastrzeżenia nasuwają się odnośnie wydawania Przeglądów Piechoty, Kawalerii i Artylerii.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie te przeglądy są bardzo potrzebne i pożyteczne. Należy jednak równocześnie stwierdzić, iż te trzy rodzaje broni zajądają się wzajemnie bardzo silnie. Każdy oficer piechoty, ka-

walerii, czy też artylerii w gruncie rzeczy winien czytać wszystkie te przeglądy, aby być *au courant* wszystkich zagadnień związanych z walką tych broni. Nie mogę sobie wyobrazić oficera piechoty, który by nie znał się zupełnie na artylerii i *vice versa*.

Jestem więc zdania, że wyżej wymienione trzy przeglądy winny być chlebem powszednim w rękę każdego z oficerów piechoty, artylerii i kawalerii, bez różnicy przynależności do tej lub innej broni. W konsekwencji tego wydaje mi się wskazane połączenie tych trzech wydawnictw w jedno przynajmniej pod względem formy. Mógłby to być jeden np. „Przegląd Broni Głównych”, w którym znajdowałyby się działy: Piechoty, Kawalerii i Artylerii.

Powiększyłyby się w ten sposób ilość prenumeratorów, rozszerzyłyby się zakres oraz poziom wiadomości dostarczonych tą drogą wojsku, wreszcie ułatwiłoby to oficerom prenumeratę pod względem technicznym.

Połączenie przeglądów piechoty, kawalerii i artylerii w jeden także i pod względem administracyjnym dałoby niewątpliwie dużą oszczędność pieniężną, nie jest to jednak najważniejsze.

Reasumując, proponuję w prasie przeznaczony dla oficerów:

1) zlikwidować „Przegląd Wojskowy”, przekazując ten dział wiadomości wojskowych „Bellonie”,

2) połączyć „Lekarza Wojskowego” i „Wojskowy Przegląd Prawniczy” z odpowiednimi czasopismami cywilnymi. Te połączenia mogłyby się w ten sposób odbyć, że obecni redaktorzy weszliby do odnośnych redakcji jako zastępcy lub drudzy redaktorzy. Jestem przekonany, że organizacje te chętnie się na to zgodzą, szczególnie jeżeli im się da 50% tego subsydium, jakie otrzymują obecnie te dwa czasopisma.

3) Połączyć w miarę możliwości przegląd piechoty, artylerii i kawalerii w jeden „Przegląd Broni Głównych”.

C. Prasa dla podoficerów

Obecnie przeznaczony dla podoficerów jest „Wiarus”. Jako organ dla podoficerów, pismo to stoi zbyt nisko pod względem podawanych tam wiadomości wojskowych, jak i ogólnych. Podoficerowie nasi pod względem inteligencji są dość niejednolici. Znajdujemy między nimi pewną ilość mniej inteligentnych, ale też znajduje się pokaźna liczba nie ustępujących inteligencją wielu oficerom. Wreszcie pismo winno mieć za zadanie rozwijać podofic[erów], a więc nie może sypować w dół, lecz w górę.

Należy stwierdzić ponadto, że w danej chwili podoficerowie faktycznie fachowego organu nie posiadają.

Jeżeli „Wiarus” ma być pismem fachowym dla podofic[erów], to w tym względzie musi ono całkowicie zaspokoić potrzeby podofic[erów].

Rozumiem to w ten sposób, że dział fachowy winien być postawiony na odpowiednim poziomie i w należytych zakresie.

Teraz pismo to pod względem poruszanych zagadnień wojskowych stoi na poziomie popularnych pism propagandowych dla osób przysposobienia wojskowego.

Przy takim postawieniu sprawy „Wiarusa” zbędne byłoby wydawanie „Podchorążaka”, wydawanego dla wychowanków szkół wojskowych.

Jestem zdania, że podchorążowie w czasie pobytu w szkole, w każdym razie pod względem wykształcenia wojskowego, nie stoją wyżej od podoficerów zawodowych. Przeciwnie, jestem przekonany, że wielu rzeczy mogliby się od podoficerów nauczyć. Zresztą podchorążowie w czasie pobytu w szkole posiadają formalnie stopnie podoficerskie i dlatego nie mieliby zadowolić się pismem dla podofic[erów].

Oczywiście, że starsi podchorążowie mogą korzystać z prasy fachowej dla oficerów broni. W ten sposób w rękach podchorążych znalazłyby się zazębiające się z sobą dwa rodzaje prasy fachowej.

Reasumując, proponuję podnieść poziom „Wiarusa” i wprowadzić go do szkół wojskowych, zaś „Podchorążaka” zlikwidować.

Co do całokształtu prasy wojskowej, to w konsekwencji powyższych rozważań uważałbym za wskazane:

1) polecić B[iuru] Og.-Adm., B[iuru] Og.-Org. i Dep. wykorzystywanie prasy wojskowej do współpracy nad określonymi zagadnieniami oraz nad wychowywaniem i wykształceniem wojska;

2) podnieść poziom prasy wojskowej drogą odpowiedniego doboru redaktorów i współpracowników;

3) zakreślić redaktorom wydawnictw wojskowych, a szczególnie pism codziennych, granicę dla polemiki politycznej, poza którą nie wolno im przekraczać;

4) zezwolić redaktorom pism na umieszczanie krytycznych opinii czytelników w sprawach jawnych. Naturalnie, że w tym wypadku rzeczą redaktorów byłoby nadać taki ton krytyce, który by nie podrywał dyscypliny wojskowej.

III. Odnośnie umożliwienia prenumerowania i czytania przez wszystkich wojskowych całej prasy wojskowej proponuję następujące rozwiązanie:

Zasadniczo wychodzi jeden organ codzienny, np. „Polska Zbrojna”, który posiada jako dodatki wszystkie istniejące tygodniki, miesięczniki i kwartalniki w formie nieco skondensowanej.

Czytelnicy mieliby do wyboru następujące grupy dodatków:

1. (szeregowcy) — „Żołnierz Polski” i „Gazeta Ścienna” — cena mie-

- sięczna maksimum 2,50 wraz z prenumeratą „Polski Zbrojnej” (ten typ byłby przeważnie kupowany dla szeregowych przez jednostki).
2. (podoficerowie) — „Wiarus”, „Żołnierz Polski” — cena maksimum 3,50 wraz z prenumeratą „Polski Zbrojnej”.
 3. (oficerowie) — „Wiarus”, „Żołnierz Polski”, 2 miesięczniki lub kwartalniki do wyboru spośród następujących: „Bellona”, „Przegląd Broni Głównych”, „Przegląd Wojskowo-Techniczny”, „Przegląd Lotniczy”, „Przegląd Morski”, „Przegląd Intendencki” i „Wiadomości Służby Geograficznej” — cena max. miesięcznie 6 zł wraz z prenumeratą „Polski Zbrojnej”. (Gdyby „Przegląd Broni Głównych” nie mógł się ukazać, to w takim razie należałoby stworzyć grupę z 4 miesięczników lub kwartalników.)

Komplet wszystkich dodatków wraz z „Polską Zbrojną” — *max.* 10 zł miesięcznie.

Niewątpliwie każdy z oficerów lub podoficerów chętnie zapłaci jedną z wyżej wymienionych sum, jeżeli w zamian otrzyma wszystko to, co go interesuje, jeżeli otrzyma wszystko w należytej, interesującej szacie.

Tego rodzaju obniżenie prenumeraty będzie zupełnie wykonalne, ponieważ koszt każdego zeszytu miesięcznika lub tygodnika zmniejszy się niepomieranie, a to głównie dlatego, że ilość prenumeratorów wzrośnie. Każdy bowiem, kto prenumerował „Bellonę”, będzie teraz prenumerował również „Polską Zbrojną” i szereg przeglądów wojskowych, „Wiarusa” itd. oraz przeciwnie, kto prenumeruje „Polską Zbrojną”, będzie prenumerował co najmniej 4 inne czasopisma.

Oczywiście, że ponadto, dla potrzeb ludności cywilnej i dla ofic[erów] i podoff[icerów] rezerwy, można byłoby sprzedawać oddzielnie numery „Polski Zbrojnej”, „Wiarusa”, „Bellony” itd.

Takie rozwiązanie wymagałoby naturalnie koncentracji wszystkich wydawnictw wojskowych co najmniej w jedną organizację handlową.

W tym wypadku prenumeratę zgłaszanoby do „Polski Zbrojnej”, zaś administracja „Polski Zbrojnej” zamawiałaby z poszczególnych redakcji odpowiednią ilość egzemplarzy. „Polska Zbrojna” też zajmowałaby się rozestaniem.

Należałoby się spodziewać, że przy tak postawionej sprawie oraz przy takiej organizacji wydawania prasy wojskowej prasa stałaby się samowystarczająca, a przynajmniej można by znacznie ograniczyć subsydia, które obecnie wynoszą poważne kwoty (wg oświadczenia mjra dypl. Pęczkowskiego z W.I.N.W. „Polska Zbrojna” otrzymuje 180 000 zł rocznie).

Przybliżona kalkulacja bowiem wykazuje, że nakład „Polski Zbrojnej”, „Żołnierza Polskiego” i „Wiarusa” osiągnąłby około 40 000 egzemplarzy, zaś każdy z przeglądów miałby około 10 000 egz.

Z oświadczenia mjr. dypl. Pęczkowskiego, Szefa Wydz. Nauk W.I.N.W., [wynika, że] kwestią reorganizacji prasy wojskowej zajmuje się w tej chwili Pan Gen. Kasprzycki.

W wypadku gdyby Pan General referat mój zaakceptował, proponuję przesłać go Panu Gen. Kasprzyckiemu jako opinii Sztabu Głównego.

1.

Przesyłam Panu Generalowi odpis referatu O. I. Szt. Głównego w sprawie prasy wojskowej. Referat ten proszę traktować jako wyraz mojej opinii.

1 zał.

2.

Ministerstwo Spraw Wojskowych
Wojskowy Instytut
Naukowo-Wydawniczy
L. 101—10/Nauk.
Warszawa, dnia 18 III 1933
Aleja Jerozolimska 41
Telefon Nr 9-89-87

KOMUNIKAT NR 4

Rozkazem niniejszym reguluję zagadnienie czasopism naukowych oraz wydawnictw książkowych w wojsku. Doświadczenia dotychczasowe wykazały, że w dziedzinie tej brak jest jednolitych zasad, którymi by kierowały się wszystkie czynniki, mające styczność z wojskowym ruchem naukowym lub nawet tworzące go za pośrednictwem wspomnianych rodzajów wydawnictw. Stąd też liczne niedomagania pracy naukowej, jak: zamęt w dziedzinie wydawnictw książkowych, nie uporządkowane stosunki w czasopiśmie wojskowych (podwajanie pracy jednych przez drugie, wadliwe zasady pracy w redakcjach, nie oparte na zdrowych podstawach finanse czasopism i wiele innych niedomagań), odsłanianie tajemnicy wojskowej w wydawnictwach jawnych, niedostateczne podawanie materiału informacyjnego, wreszcie brak udziału w wojskowej pracy naukowej szerszego ogółu oficerów, a w szczególności oficerów starszych, którzy udziałem swym w tej pracy mogliby krzewić dobre tradycje wśród młodych oficerów.

Toteż, wydając rozkaz niniejszy, wzywam cały korpus oficerski do poparcia moich zamierzeń w dziedzinie pracy naukowej przejawiającej się w czasopiśmie i wydawnictwach książkowych. W szczególności polecam Panom Dowódcom wielkich jednostek i pułków, aby poświęcili wiele uwagi temu zagadnieniu, szli z pomocą oficerom, oddającym się pracy naukowej, i do pracy tej zachęcali.

Następujące przyczyny skłaniają mnie do obciążenia korpusu oficerskiego przymusową przedpłatą czasopism wojskowych (obowiązującą od 1 lipca r. b.):

1) niektóre korpusy oficerskie od dawna same narzuciły sobie ten obowiązek w zrozumieniu, że

2) celem pogłębienia swej wiedzy zawodowej oficer musi się zdobyć na wyłożenie pewnej, drobnej zresztą, kwoty:

3) uzyskanie tą drogą pewnego odciążenia budżetu M. S. Wojsk. od nadmiernych wydatków na czasopisma naukowe; odciążenie to zresztą jest nieznaczne, gdyż, pomimo wszystko, zasiłki na ten cel z budżetu wojska sięgają setek tysięcy złotych.

Ze swej strony dołożę starań, aby czasopisma wojskowe dostarczały oficerom wartościowej strawy umysłowej, rozszerzającej zakres wiedzy zawodowej i pomocnej w pracy codziennej.

A. C z a s o p i s m a

Wojsko wydaje następujące czasopisma:

1) „Bellona” — dwumiesięcznik, poświęcony myśli wojskowej polskiej, studiom wojen (w szczególności polskiej 1918—1920) oraz zagadnieniom, wykraczającym poza ramy poszczególnych rodzajów wojska. Wydawany przez W.I.N.W.

2) „Przegląd Wojskowy” — półrocznik, poświęcony wojskowej myśli obcej. Wydawany przez W.I.N.W.

3) „Przegląd Piechoty” — miesięcznik, obejmujący wszystkie zagadnienia, dotyczące piechoty polskiej i obcej. Wydawany przez Departament Piechoty.

4) „Przegląd Kawaleryjski” — miesięcznik, obejmujący wszystkie zagadnienia, dotyczące kawalerii polskiej i obcej. Wydawany przez Departament Kawalerii.

5) „Przegląd Artyleryjski” — miesięcznik z kwartalnym dodatkiem „Wiadomości Techniczne Uzbrojenia”, obejmujący zagadnienia dotyczące artylerii i uzbrojenia w wojsku polskim i wojskach obcych. Wydawany przez Departamenty Artylerii i Uzbrojenia.

6) „Przegląd Wojskowo-Techniczny” — miesięcznik trzydziałowy, obejmujący zagadnienia dotyczące saperów, łączności i broni pancernej. Wydawany przez szefa saperów, szefa łączności M. S. Wojsk. i dowódcę broni pancernej.

7) „Przegląd Lotniczy” — miesięcznik z kwartalnym dodatkiem „Wiadomości Techniczne Lotnictwa”, dotyczący lotnictwa własnego i obcego. Wydawany przez Departament Aeronautyki.

8) „Przegląd Morski” — miesięcznik, obejmujący zagadnienia marynarki wojennej własnej i obcej. Wydawany przez Szkołę Marynarki Wojennej pod kierunkiem Kierownictwa Marynarki Wojennej.

9) „Przegląd Historyczno-Wojskowy” — półrocznik, poświęcony badaniu historii wojskowości. Wydawany przez Wojskowe Biuro Historyczne.

10) „Przegląd Intendencki” — kwartalnik, obejmujący zagadnienia intendentury. Wydawany przez Departament Intendentury.

11) „Wojskowy Przegląd Prawniczy” — kwartalnik, obejmujący zagadnienia prawa wojskowego. Wydawany przez Departament Sprawiedliwości.

12) „Lekarz Wojskowy” — dwutygodnik, obejmujący zagadnienia medycyny wojskowej. Wydawany przez Departament Zdrowia.

13) „Wiadomości Służby Geograficznej” — kwartalnik, obejmujący zagadnienia geograficzne. Wydawany przez Wojskowy Instytut Geograficzny.

14) „Podchorążak” — dwutygodnik, pismo szkół podchorążych rezerwy, przeznaczony dla tych szkół i oficerów rezerwy. Wydawany przez Departament Piechoty.

15) „Wiarus” — tygodnik, pismo przeznaczone dla podoficerów. Wydawany przez W.I.N.W.

16) „Żołnierz Polski” — pismo dekadowe, przeznaczone dla szeregowców. Wydawane przez W.I.N.W.

17) „Nowiny” — gazeta ścienna, przeznaczona dla szeregowców. Wydawana przez W.I.N.W.

Decyzja o powstaniu jakiegokolwiek nowego pisma wojskowego należy wyłączyć do mnie.

Zasady ogólne prowadzenia czasopism wojskowych

I. Zadaniem czasopism jest z jednej strony pogłębianie wiedzy zawodowej oficerów, z drugiej — wyrabianie nowych pisarzy wojskowych. Nie chodzi o to, aby każdy oficer współpracował w czasopismach zawodowych, lecz aby każdy, mający możliwość i chęć do tego, miał drogę ułatwioną. Dlatego należy dopuszczać do głosu w czasopismach nawet najmłodszych oficerów. Przede wszystkim jednak wartość prac rozstrzyga o ich ogłoszeniu.

II. Odpowiedzialny za całość czasopisma (kierunek, poziom, przestrzeganie tajemnicy, administrację) jest szef instytucji, wydającej czasopismo (szef departamentu, biura itp.). Obowiązku tego nie może przeleć na żadnego podwładnego.

III. Dla każdego z czasopism szef instytucji wydającej utworzy komitet redakcyjny. Ma się on składać z oficerów danej broni (służby), pracujących naukowo, oraz oficerów broni (służb) współdziałających z daną

bronią (służbą). Wymagam, aby w komitetach redakcyjnych (szczególnie czasopism przeznaczonych dla oficerów wojsk) zasiadali oficerowie pracujący w linii.

Komitet redakcyjny pracuje na podstawie typowego regulaminu pracy, który otrzymują instytucje, wydające czasopisma.

Przez utworzenie komitetów redakcyjnych chcę z jednej strony dać szefom instytucji, wydających czasopisma, ciało zbiorowe doradcze w zakresie nadawania kierunku i podnoszenia poziomu pisma, z drugiej — zapewnić pismom żywszą styczność z czytelnikami, a w szczególności z linią, gdy chodzi o czasopisma broni.

IV. W prowadzeniu pisma niezwykle ważny jest dobór odpowiedniego personelu redakcyjnego i administracyjnego. Redaktorem musi być oficer dobrze znający dany rodzaj wojska lub służby. Redaktorami „Bellony” i „Przeglądu Wojskowego” mogą być tylko oficerowie dyplomowani. Prowadzenie takich czasopism, jak „Wiarus”, „Żołnierz Polski” i „Nowiny”, należy powierzyć oficerom, których uzdolnienia odpowiadają celom tych wydawnictw.

Redaktorzy wszystkich czasopism wojskowych są obowiązani do ścisłego przestrzegania zasady wzajemnej współpracy. Polega ona przede wszystkim na wzajemnym przekazywaniu sobie materiału, który, nie nadając się do danego czasopisma, może odpowiadać innemu, ponadto zaś na celowym wyzyskiwaniu materiału, mogącego być przedmiotem bliższego zainteresowania kilku broni lub służb. Omawianie spraw, związanych z tym rodzajem współpracy, powinno być celem zebrań Komitetu Redaktorów, którego rolę określam w pkt. XII niniejszego rozkazu.

Zasady właściwej pracy redakcyjnej są wskazane w regulaminie typowym.

Redaktor, poza właściwą pracą redakcyjną, jest odpowiedzialny za przestrzeganie tajemnicy wojskowej w redagowanym przez siebie czasopiśmie. W tych sprawach uzyskuje decyzje szefa departamentu, porozumiewa się z oddz. II Szt. Gł., wreszcie stosuje się do wymagań ogólnych szefa O. II S. G., o których zawiadamia go w czasie zebrań Komitetu Redaktorów sekretarz tego komitetu (szef Wydziału Naukowego W.I.N.W.).

Redaktorem nie musi być oficer przydzielony służbowo do danego departamentu. Musi to być jednak oficer, mający przydział służbowy w garnizonie warszawskim (w Tczewie — jeśli chodzi o „Przegląd Morski”).

V. Na stanowiskach sekretarzy i kierowników administracji muszą być zasadniczo oficerowie: pozostały personel redakcji, jak i cały personel administracyjny, może się składać z osób cywilnych. Nie dotyczy to „Wiarusa”, „Żołnierza Polskiego” i „Nowin”.

VI. Praca personelu redakcji i administracji jest pracą wyłącznie pozasłużbową, wobec czego znoszą stanowiska etatowych redaktorów, sekretarzy itp. Wyjątek stanowią czasopisma, wydawane przez W.I.N.W., w których zarówno personel redakcyjny, jak i administracyjny może zajmować stanowiska etatowe.

VII. Jako pozasłużbowa, praca personelu redakcji i administracji musi być odpowiednio wynagradzana. Wysokość wynagrodzeń ustalam w regulaminie typowym.

VIII. Prace umieszczone w czasopismach wojskowych są wynagradzane na zasadach ustalonych w regulaminie typowym.

IX. Dla administracji czasopism podaję następujące zasady ogólne.

Wysokość nakładu oblicza się w stosunku do ilości oficerów, obowiązanych do przedpłaty, z uwzględnieniem pewnej nadwyżki egzemplarzy służbowych, wymiennych, redakcyjnych, autorskich oraz sprzedawanych w handlu księgarskim. Obliczanie nadwyżki należy do szefa instytucji wydającej czasopismo. Znoszę dotychczasowy zwyczaj udzielania egzemplarzy bezpłatnych członkom komitetów redakcyjnych honorowych i ścisłych.

Egzemplarze służbowe czasopism należy wysyłać następującym instytucjom:

Ministrowi Spraw Wojskowych — przez szefa Gab. Ministra.

Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych — przez szefa Biura Inspekcji.

I Wiceministrowi Spraw Wojskowych — przez szefa Biura Og. Org.

Zastępcy I Wiceministra Spraw Wojskowych — przez szefa Biura Og. Org.

II Wiceministrowi Spraw Wojskowych — przez szefa Biura Og. Adm.

Zastępcy II Wiceministra Spraw Wojskowych — przez szefa Biura Og. Adm.

Szefowi Sztabu Głównego — przez szefa Oddziału II S. G.

Szefowi II Oddz. S. G.

Szefowi W.I.N.W.

Szefowi Biura Personalnego.

Dyr. P.U.W.F. i P.W.

Szefowi Kier. Mar. Woj.

Cena poszczególnego egzemplarza czasopism w przedpłacie wynosi (z przesyłką):

„Bellona”	2.75 zł za 1 egz.
„Przegląd Wojskowy”	2.75 „ „ „ „
„Przegląd Kawaleryjski”	2.00 „ „ „ „

„Przegląd Artyleryjski” (wraz z dodatkiem kwartalnym)	2.00 zł za 1 egz.
„Przegląd Wojskowo-Techniczny”	2.00 zł za egz. działu
„Przegląd Lotniczy” (wraz z dodatkiem kwartalnym)	3.00 zł za całość 2.50 zł za 1 egz.
„Przegląd Morski”	2.00 „ „ „ „
„Przegląd Historyczno-Wojskowy”	5.00 „ „ „ „
„Przegląd Intendencki”	5.00 „ „ „ „
„Wojskowy Przegląd Prawniczy”	5.00 „ „ „ „
„Lekarz Wojskowy”	1.65 „ „ „ „
„Wiadomości Służby Geograficznej”	5.00 „ „ „ „
„Wiarus”	0.50 „ „ „ „
„Podchorążak”	0.50 „ „ „ „
„Żołnierz Polski”	0.40 „ „ „ „

Koszty wydawnictwa pokrywa z jednej strony przedpłata, z drugiej — zasiłki M.S. Wojsk., w wysokości potrzebnej do zrównoważenia budżetu czasopisma.

Zasiłki dla poszczególnych czasopism zostaną ustalone oddzielnie. W przyszłości sprawy zasiłków będą załatwiał za pośrednictwem W.I.N.W.

Jeżeli wpływy za przedpłatę doprowadzą pismo do samowystarczalności finansowej (bez konieczności otrzymywania zasiłków z budżetu M.S. Wojsk.), wówczas wszelkie zyski należy przeznaczać na doskonalenie czasopisma pod względem wyglądu zewnętrznego, szersze stosowanie wyższych stawek wynagrodzeń autorskich, wydawanie prenumeratorom dodatków bezpłatnych w postaci dzieł naukowych itp.

Kontrolę nad administracją pism sprawują komisje rewizyjne, wyznaczane przez szefów instytucji wydających czasopismo spośród członków komitetu redakcyjnego. Prócz tego w stosunku do czasopism, otrzymujących zasiłki z M.S. Wojsk., kontrolę normalną wykonywa Korpus Kontrolerów według ogólnych zasad przyjętych w wojsku.

Niezależnie od tych kontroli szef W.I.N.W. jest uprawniony do przeprowadzania doraźnych kontroli działania redakcji i administracji poszczególnych czasopism.

Objętość czasopism ustala szef departamentu na wniosek komitetu redakcyjnego; jest ona zmienna, zależnie od ilości i jakości napływającego materiału, przy czym objętość miesięczników nie może przekraczać 9, dwumiesięczników, kwartalników i półroczników — 12, dwutygodników 5, wreszcie tygodników oraz pism dekadowych — 1½ arkusza druku. Wyjątek stanowi „Przegląd Wojskowo-Techniczny”, w którym na każdy dział przeznaczam jako najwyższą objętość 5 arkuszy.

Dla dodatków kwartalnych, wydawanych przy niektórych miesięcz-

nikach, ustalą jako największą objętość 9 arkuszy tego samego formatu, co i miesięcznik.

Format czasopism zostaje znormalizowany. I grupa czasopism: „Przegląd Piechoty”, „Przegląd Kawaleryjski”, „Przegląd Artyleryjski”, „Przegląd Wojskowo-Techniczny” i „Przegląd Lotniczy” — przybierze dotychczasowy format „Przeglądu Piechoty”. II grupa czasopism: „Bellona”, „Przegląd Wojskowy”, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, „Przegląd Morski”, „Przegląd Intendencki”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, „Lekarz Wojskowy”, „Wiadomości Służby Geograficznej” — przybierze dotychczasowy format „Bellony”. III grupa — pozostałe czasopisma — zachowa format dotychczasowy.

Przejsie na nowy format ma być dokonane z dniem 1 I 1934.

Podobnie normalizują i druk, dając za wzór „Przegląd Piechoty” dla I grupy, „Bellonę” dla II grupy. III grupa czasopism zachowa dotychczasowy stan rzeczy.

Gatunek papieru dla wszystkich czasopism oraz sposób zakupu ustali szef W.I.N.W. i poda do wiadomości administracjom czasopism.

Ześrodkowuję pod względem administracyjnym następujące pisma: „Bellonę”, „Przegląd Wojskowy”, „Wiarus”, „Żołnierz Polski”, „Nowiny”. Personel ześrodkowanej administracji tych czasopism może zajmować stanowiska etatowe.

Administracje pozostałych czasopism pozostawiam przy redakcjach z tym zastrzeżeniem, że praca personelu administracyjnego nie może się opierać na etacie, lecz — zgodnie z pkt. VI niniejszego rozkazu — musi być wykonywana pozasłużbowo.

X. Kładę duży nacisk na punktualność w dostarczaniu zeszytów czasopism prenumeratorom. Ustalą:

- miesięczniki muszą być dostarczone do dn. 10 każdego miesiąca,
- dwumiesięczniki — do dn. 10 każdego nieparzystego miesiąca,
- kwartalniki — do dn. 10 każdego pierwszego miesiąca kwartału,
- półroczniki — do dn. 10 I i 10 VII każdego roku,
- dwutygodniki — dnia 3 i 18 każdego miesiąca,
- tygodniki — w drugiej połowie każdego tygodnia,
- pisma dekadowe — dn. 2, 11 i 22 każdego miesiąca.

XI. Sprawę przedpłaty czasopism załatwiam w sposób następujący.

Wszyscy oficerowie wojska i Korpusu Ochrony Pogranicza, bez względu na stopień, prenumerują czasopismo swego rodzaju broni lub służby. Oficerowie sztabowi wszystkich rodzajów wojsk oraz wszyscy oficerowie dyplomowani prenumerują ponadto „Bellonę” i „Przegląd Wojskowy”.

Nie mają obowiązku prenumerowania oficerowie, mający stałe przydziały w służbie poborowej.

Prenumeratę wszelkich innych czasopism i pism pozostawiam uznaniu oficera.

Aby umożliwić oficerom korzystanie z wiadomości, zamieszczanych w czasopismach innych broni i służb, dowódcy formacji dolożą starań, aby czytelnie przy kasynach oficerskich prenumerowały po 1 egz. pozostałych czasopism oraz „Polski Zbrojnej”.

Obowiązku przedpłaty nie nakładam na podoficerów zawodowych. Niemniej należy ich jak najbardziej zachęcać do prenumerowania pism dla nich przeznaczonych.

XII. Celem usprawnienia działalności wszystkich czasopism wojskowych powołuję do życia „Komitet Redaktorów”. Komitetowi temu przewodniczy szef W.I.N.W. Stałym sekretarzem Komitetu Redaktorów jest szef Wydziału Naukowego W.I.N.W. Obowiązkiem szefa W.I.N.W. jest na okresowych posiedzeniach Komitetu Redaktorów:

1) podawać do wiadomości redaktorów wytyczne I wiceministra w zakresie czasopism oraz być przedstawicielem wobec I wiceministra;

2) poddawać prasie wojskowej zagadnienia i tematy uznane za konieczne;

3) ogłaszać wyniki kontroli czasopism pod względem ich kierunku i poziomu;

4) podawać wyniki kontroli czasopism pod względem przestrzegania przez nie tajemnicy wojskowej;

5) regulować wzajemne stosunki między czasopismami;

6) uzgadniać sprawy związane z wewnętrzną organizacją pracy w redakcjach;

7) przeprowadzać kontrole działania administracji czasopism.

Ponadto w sprawach czasopism, w miarę potrzeby, szef W.I.N.W. porozumiewa się wprost lub za pośrednictwem sekretarza Komitetu Redaktorów z szefami instytucji wojskowych wydających czasopisma.

B. Książki

Instytucją ogniskującą zagadnienia wydawnicze wojska jest W.I.N.W. W tym celu W.I.N.W.:

— współpracując z Departamentami, Biurem Ogólno-Organizacyjnym, oddziałami S.G., Biurem Inspekcji G.I.S.Z. i W.S. Woj., układa plan wydawniczy i opracowuje go ze stanowiska przydatności dzieł wydawanych przede wszystkim dla linii;

— inicjuje powstanie dzieł naukowych przez wyszukiwanie odpowiednich autorów;

— przyjmuje i popiera inicjatywę autorów lub instytucji, zgłaszających się z wartościowymi pracami; prace te włącza do swego planu wydawniczego.

W związku z powyższym oraz w myśl § 30 Regulaminu sł. wewn. (cz. I i II) wszystkie książki (poza regulaminami, przepisami służbowymi i instrukcjami), zamierzone przez poszczególne instytucje wojskowe lub osoby, należy przed wydaniem przesyłać do W.I.N.W. celem uzyskania zezwolenia na druk.

Wszelkie książki są wydawane bądź przez W.I.N.W., bądź przez Główną Księgarnię Wojskową, bądź wreszcie nakładem autorów.

Niedopuszczalne jest wydawanie książek przez poszczególne czasopisma wojskowe. Ten rodzaj wydawnictw należy wyłącznie do W.I.N.W. Działalność taką w postaci „Bibliotek czasopism”, rozdawanych jako dodatki bezpłatne prenumeratorom, mogą prowadzić wyjątkowo czasopisma o całkowitej samowystarczalności finansowej, nie otrzymujące zasiłku z M.S. Wojsk.

Rozkaz niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1933 r.

Za zgodność: Szef Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. w/z *Krzewski* mjr dypl.;
I Wiceminister Spraw Wojskowych (—) *Fabrycy*, gen. dew.

ROZDZIELNIK

Gen. Insp. Sił Zbrojnych.	Szef Wojskowego Biura Historycznego.
Inspektorzy Armii i Generałowie przydzieleni do prac przy G.I.S.Z.	Szef Wojskowego Instytutu Geograficznego.
II Wiceminister Spraw Wojsk.	Dyrektor P.U.W.F. i P.W.
Zastępca II Wiceministra Spraw Wojsk.	Polowa Kuria Biskupia.
Szef Sztabu Głównego.	Dowódcy O.K. I—X.
Szef Gabinetu Prezydenta Rzplitej Polsk.	Dowódca K.O.P.
Szef Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych.	Dowódca O. War. Wilno.
Szef Biura Inspekcji G.I.S.Z.	Dowódcy Dyw. Piech., Kaw., Sam. Bryg. Kaw., Grup Artylerii, Aeronautyki, Łączności, Bryg. Sap.
Szef Sam. Ref. Pers. G.I.S.Z.	Dowódcy Pułków, Sam. Baonów i równorzędnych.
Szef Korpusu Kontrolerów.	Dowódca 2 sam. bat. pom. art.
Szef Biura Kontroli.	Komendanci Szkół Wojskowych.
Departamenty, Biura, Szefostwa i Dowództwa M. S. Wojsk.	Dyrektor Centr. Bibliot. Wojsk.
Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej.	Dyrektor Archiwum Wojskowego.
Oddziały Sztabu Głównego.	
Szef Komunikacji Wojskowych.	

A N E K S

„Wiarus” — wydawany w Warszawie w okresie od 1 I 1918 — 31 I 1921 r. Powstał jako organ Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu i przeznaczony był dla szeregowców i podoficerów podległych Radzie Regencyjnej. Po odzyskaniu niepodległości „Wiarus” wydawany był przez Sztab Generalny, a następnie przez Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. W okresie 1 I 1918—I 1919 r. ukazywał się co

10 dni, od I 1919 r. raz w tygodniu. Format pisma: I 1918—X 1919 — 21 × 14 cm, XI 1919—II 1921 — 30 × 23,5 cm. Nakład pisma w grudniu 1919 r. wyniósł 6 tys. egzemplarzy. Pismo powstało z inicjatywy i w wyniku starań prof. UJ dra Wacława Tokarza, on też był jego redaktorem. O „Wiarusie” jako organie Tymczasowej Rady Stanu patrz szerzej w „Roczniku Historii Czołpismnictwa Polskiego” t. IV, z. 1, s. 134—140.

„Rycerz Polski” — ilustrowany tygodnik dla żołnierzy o charakterze religijnym. Pismo wydawane przez Wydział Oświaty przy Kurii Biskupiej W.P. Okres wydawania od 25 X 1920 do 31 II 1921 r. Format 24 × 18,5 cm.

„Łazik” — satyryczny tygodnik przeznaczony dla żołnierzy. Wydawany był przez Towarzystwo Akcyjne „Łazik” w Warszawie w okresie od kwietnia 1920 do stycznia 1921 r. Zawierał humor niewybredny, przeważnie antyrządziecki. Redaktorem był S. Paciorkowski. Format 31 × 23 cm.

„Bellona” zaczęła się ukazywać od stycznia 1918 r., jako organ Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu, raz w miesiącu. Redaktorem jej był prof. dr Wacław Tokarz. Po odzyskaniu niepodległości ukazywała się nadal bez przerwy. W 1919 r., przez okres kilku miesięcy, współredaktorem jej był, obok W. Tokarza, Józef Pomarański. Od I do VI 1919 r. „Bellona” wydawana była przez Oddz. VII Naukowy Szt. Gen., od VI 1919 r. do VIII 1920 r. przez Sekcję IV Dep. Naukowo-Szkolnego M.S. Wojsk., od VIII 1920 r. przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. W 1923 r., wobec powstania czasopism poszczególnych służb i rodzajów broni, nastąpiło sprecyzowanie zadań pisma. Były nimi ogólne zagadnienia wojskowe związane z przygotowaniem wyższych dowódców oraz oficerów Sztabu Generalnego. W lutym 1927 r. ustąpił z redakcji „Bellony” i z szefostwa W.I.N.W. płk W. Tokarz i redaktorem oraz p.o. szefa Instytutu został mjr dypl. Marian Porwit, którego we wrześniu 1928 r. zastąpił mjr dypl. Eugeniusz Quirini. Od I 1929 r. „Bellona”, na podstawie uchwały komitetu redaktorów, została przez szefa Sztabu Generalnego zamieniona na dwumiesięcznik. Stała się organem wyższego dowodzenia, prac Sztabu Głównego oraz ogólnych zagadnień obrony państwa. Poczynając od 1921 r. do każdego zeszytu „Bellony” dołączano „Komunikat Bibliograficzny” redagowany przez Oddział Bibliograficzny CBW, obejmujący literaturę z zakresu wojskowości w kraju i za granicą. „Bellona” wychodziła bez przerwy do września 1939 r.

„Przegląd Wojskowy” utworzono w 1924 r. głównie z inicjatywy Oddz. II Szt. Gł. Do 1934 r. wychodził jako kwartalnik, a od 1934 r. jako półrocznik. Do 1934 r. redaktorem był płk dypl. Stefan Rowecki, od 1934 r. mjr dypl. Franciszek Demel. W 1935 r. redaktorem został ppłk dypl. Józef Englicht. Pismo wydawane było przez W.I.N.W. i T.W.W. w Warszawie. Na treść „Przeglądu Wojskowego” składały się przekłady, streszczenia lub zestawienia artykułów z zagranicznych czasopism wojskowych, jak również z bibliografii rozumowanej tych czasopism oraz z kroniki. Pismo redagował komitet redakcyjny, w skład którego wchodził m. in. gen. bryg. Janusz Gąsiorowski, gen. bryg. Tadeusz Kutrzeba, gen. bryg. Franciszek Kleeberg, płk dypl. Jan Sadowski, płk dypl. inż. Tadeusz Zieleniewski, mjr Otton Laskowski, mjr dypl. Mieczysław Pęczkowski.

„Przegląd Piechoty” — miesięcznik, powstał w 1928 r. i wychodził bez przerwy do 1939 r. w Warszawie jako wydawnictwo Departamentu Piechoty M.S. Wojsk., Sekcji Piechoty Towarzystwa Wiedzy Wojskowej oraz W.I.N.W. Redaktorem pisma do 1938 r. był mjr dypl. Mieczysław Pęczkowski, od 1938 r. płk dypl. Marian Porwit.

„Przegląd Kawaleryjski” — dwumiesięcznik, utworzony w 1924 r. Wychodził bez przerwy do 1939 r. w Warszawie. Wydawcą był Departament Kawalerii M.S. Wojsk. Redaktorzy: rtm. dypl. Janusz Albrecht, mjr dypl. Mieczysław Biernacki, ppłk dypl. Włodzimierz Dunin-Zuchowski.

„Przegląd Artyleryjski” — organ fachowy artylerii i służby uzbrojenia. Miesięcznik wydawany przez Departament Artylerii M.S. Wojsk. w Warszawie od stycznia 1923 r. W 1925 r. był organem Instytutu Badań Artylerii. Od czerwca 1926 r. organ artylerii marynarki, uzbrojenia i przemysłu wojennego. Od 1934 r. „Przegląd Artyleryjski” wydawany ponownie przez Departament Artylerii M.S. Wojsk. Redaktorzy: w l. 1923—1927 Władysław Ostromecki, w l. 1928—1930 ppłk inż. Kazimierz Janowski, w l. 1931—1934 ppłk Wacław Vorbrodt, od 1934 r. Jan Ciałowicz. Poczynając od 1929 r. do „Przeglądu Artyleryjskiego” wydawano dodatek kwartalny pt. „Wiadomości Techniczne—Uzbrojenia”. Pismo to od 1937 r. było wydawane odrębnie przez Departament Uzbrojenia M.S. Wojsk. pod redakcją ppłka Wacława Vorbrodta.

„Przegląd Wojskowo-Techniczny” — miesięcznik poświęcony sprawom saperów, łączności i broni pancernej. Utworzony w 1927 r. w Warszawie. Wydawca: w l. 1927—1929 M.S. Wojsk., w l. 1929—1935 Instytut Badań Inżynierskich, od 1935 r. Dowództwo Wojsk Łączności i Dowództwo Broni Pancernej. Pismo poświęcone było zagadnieniom z zakresu służby inżynierijno-saperskiej, fortyfikacji i budownictwa wojskowego. Pismo powstało przez zmianę nazwy (1927 r.) „Sapera i Inżyniera Wojskowego”. Redaktorzy: w l. 1927—1930 płk Stefan Dąbrowski, w l. 1930—1932 ppłk Wacław Szwejkowski, w l. 1932—1935 Petryk O'Brien de Lacy.

„Przegląd Lotniczy” — organ lotnictwa wojskowego. Utworzony w Warszawie w 1928 r. Wydawca: Departament Lotnictwa M.S.Wojsk. i Sekcja Lotnicza Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, a następnie Dowództwo Lotnictwa. Poświęcony był zagadnieniom z zakresu aeronautyki i przemysłu wojennego. Od 1933 r. wychodził jako dodatek do „Przeglądu Lotniczego” kwartalnik pt. „Wiadomości Techniczne Lotnictwa” przeznaczony dla inżynierów i techników lotnictwa. Redaktorzy: w l. 1928—1933 ppłk dypl. Stanisław Kuźmiński, w l. 1933—1935 mjr dypl. pil. Marian Romeyko, w roku 1936 mjr pil. Adam Wojtyga, w l. 1936—1939 mjr dypl. Józef Jasiński.

„Przegląd Morski” — miesięcznik wydawany przez Szkołę Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu w l. 1928—1939. W 1935 r. przejęty i wydawany jako organ Kierownictwa Marynarki Wojennej. Redaktorzy odpowiedzialni: w l. 1928—1929 kmdr dypl. Stefan Frankowski, w l. 1929—1934 kmdr ppor. Karol Korytkowski, w 1934 r. Anatol Lewicki, w r. 1935 Sokołowski, w l. 1936—1939 Roman Stankiewicz.

„Przegląd Historyczno-Wojskowy” — półrocznik (w l. 1929—1931 kwartalnik) założony przez gen. Juliana Stańchwicza, a poświęcony zagadnieniom z zakresu historii wojskowości polskiej i obcej. Wydawany w Warszawie w latach 1929—1939. Redaktorem był mjr Otton Łaskowski.

„Przegląd Intendencki” — kwartalnik wydawany w Warszawie w latach 1926—1939. Wydawcy: w l. 1926—1927 Koło Absolwentów Wyższej Szkoły Intendenckiej, w l. 1927—1933 Koło Oficerów Intendentów, od 1933 r. — Departament Intendentury M.S.Wojsk. W czasopiśmie poruszano zagadnienia ogólnoadministracyjne, ekonomiczne, techniczne, zaopatrzenia wojska oraz sprawy ogólne (organizacja, wykształcenie). Redaktorzy: w l. 1926—1928 ppłk int. H. Stypułkowski, w l. 1928—1939 mjr int. dypl. dr Aleksy Wileczyński.

„Wojskowy Przegląd Prawniczy” — miesięcznik (od 1930 r. — kwartalnik) wydawany przez Departament Sprawiedliwości M.S.Wojsk. oraz Sekcję Prawniczą Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Warszawie w latach 1928—1939. Redaktorzy: w l. 1928—1932 mjr Tomasz Rybicki, od 1932 r. kpt. Józef Zawistowski, w l. 1932—1939 mjr dr Kazimierz Sarnicki, Czasopismo poświęcone było zagadnieniom ustawodawstwa wojskowego i służby sprawiedliwości.

„Lekarz Wojskowy” — tygodnik poświęcony medycynie wojskowej i ogólnej (w l. 1922—1929 miesięcznik, w l. 1929—1938 dwutygodnik, w l. 1938—1939 miesięcznik). Wydawano go w Warszawie w l. 1920—1939. Wydawcą był Wojskowy Instytut Sanitarny. Redaktorzy: w l. 1920—1922 płk J. Koelichen, w l. 1922—1928 płk dr Władysław Osmólski, w l. 1928—1934 ppłk doc. dr Gustaw Szulc, w l. 1934—1939 mjr dr Stanisław Konopka.

„Wiadomości Służby Geograficznej” — kwartalnik poświęcony zagadnieniom geograficznym, wojskowo-geograficznym, topograficznym itp., wydawany w Warszawie w latach 1927—1939. Wydawca: Wojskowy Instytut Geograficzny i Sekcja Geograficzna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Redaktorzy: w l. 1927—1933 ppłk Jerzy Lewakowski, w l. 1933—1939 płk dypl. inż. Tadeusz Zieleniewski.

„Podchorążak” — dwutygodnik szkół podchorążych, wydawany w Warszawie w l. 1931—1937. Wydawca: Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Redaktorem był pchor. Tadeusz Żenczykowski. W 1935 r. zmieniono nazwę pisma na „Podchorąży”. Nowe pismo przeznaczone było dla szkół podchorążych rezerwy i oficerów rezerwy oraz wydawane przez Departament Piechoty M.S.Wojsk.

„Wiarus” — organ podoficerów wojska lądowego i marynarki wojennej. Tygodnik wydawany w Warszawie w l. 1930—1939. Wydawca: Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, a następnie Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. Pismo powstało na skutek dyrektyw i poparcia Szefa Sztabu Głównego gen. bryg. Janusza Gąsiorowskiego. Kierownictwo redakcji spoczywało w rękach komitetu na czele z gen. bryg. Januszem Gąsiorowskim. Redaktorzy: w l. 1930—1933 Karol Krzewski, w l. 1934—1935 Juliusz Kozolubski, w l. 1935—1939 kpt. Jerzy Ciepiewski. Nakład w 1938 r. wynosił 30 tys. egz.

„Żołnierz, Polski. Pismo poświęcone czynowi i doli żołnierza polskiego” — Warszawa 1919—1939. Początkowo wychodził dwa razy w tygodniu, od 1922 r. do 1933 r. — tygodnik, od 1933 r. do 1939 r. — co 10 dni. Wydawcy: 28 III 1919 — 1 II 1921 — Biuro Prasowe Naczelnego Dowództwa, 1 IX 1921—1935 — Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, w l. 1935—1939 — Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. W okresie od marca 1919 r. do lutego 1921 r. pismo przeznaczone było głównie dla żołnierzy na froncie. Pismo redagował komitet. Redaktorzy: od III 1919 r. do jesieni 1920 r. kpt. Juliusz Kaden-Bandrowski, od II 1921 r. do 1926 r. Artur Oppman (Or-Ot), w l. 1926—1927 por. rez. Roman Wasilewski, w l. 1927—1932 kpt. Stanisław Falkiewicz, w l. 1932—1939 kpt. Adam Kowalski (publicysta wojskowy, poeta, malarz). Nakład w 1929 r. wynosił ok. 11 tys. egz.

„Nowiny” — żołnierska gazeta ścienna wydawana dwa razy w tygodniu przez W.I.N.W. Warszawa 1932—1939. Forma ilustrowanego plakatu o dwubarwnym czarno-czerwonym druku. Redaktorzy: w l. 1932—1936 J. Maciejewski, w l. 1936—1939 kpt. Siojek. Nakład 4000 egz.

„Polska Zbrojna. Niezależny dziennik wojskowy poświęcony zagadnieniom obrony państwa”. Pismo utworzone i wydawane przez Remigiusza Kwiatkowskiego. Warszawa 1921—1939. Pismo o charakterze popularnego magazynu wojskowego. Było oficjalnym organem dowództwa wojska polskiego. W latach trzydziestych drukowano tygodniowy dodatek do pisma pt. „Polska zbrojna w kulturę”, a następnie „Rozmaitości”. Wydawca i redaktor „Polski Zbrojnej” w l. 1921—1926 Remigiusz Kwiatkowski, potem Maciej Tadeusz Kuhnke (1927), Leon Puławski (1929), J. Sotomski (1936—1939). Następni redaktorzy naczelni: w l. 1927—1933 Władysław Ludwik Evert, w l. 1933—1934 oraz w l. 1938—1939 Karol Poraj-Koźmiński. Między tymi okresami redaktorami naczelnymi „Polski Zbrojnej” byli: ppik dypl. Adam Rudnicki, A. Kowalski, Z. Wyrzykowski.